

Sygn. akt I Ca 75/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Elżbieta Zalewska-Statuch

Sędziowie SO Iwona Podwójniak

SO Joanna Składowska

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 1 kwietnia 2015 r. w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa J. N.

przeciwko (...) SA w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Łasku

z dnia 20 listopada 2014 r. sygn. akt I C 46/14

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego (...) SA w W. na rzecz powódki J. N. 412 (czteryście dwanaście) złotych z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I Ca 75/15

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 20 listopada 2014 roku Sąd Rejonowy w Łasku w sprawie o sygn. akt I C 46/14, z powództwa J. N. przeciwko (...) S.A. w W. o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę, zasądził od pozwanego na rzecz powódki: kwotę 14 000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia, z odsetkami ustawowymi od dnia 12 września 2011 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 4000,00 złotych tytułem odszkodowania, z odsetkami ustawowymi od dnia 05 lipca 2014 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie. Ponadto Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2 400,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Łasku kwotę 900,00 złotych tytułem części opłaty od pozwu, od której powódka została zwolniona.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na ustaleniach i wnioskach, których istotne elementy przedstawiały się następująco:

W dniu 29 marca 2011 roku, w miejscowości G., A. F. nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki F. (...), zbliżając się do nieprawidłowo idących pieszych, nie zachowała szczególnej ostrożności, nie zmniejszyła prędkości jazdy do prędkości dostosowanej do panującej sytuacji drogowej i jadąc z prędkością przekraczającą prędkość obowiązującą na danym obszarze podjęła manewr wyprzedzania pieszych, bez upewnienia się o możliwości wykonania tego manewru w sposób bezpieczny, skutkiem czego było potrącenie pieszego A. N., który zmarł w wyniku odniesionych obrażeń czaszkowo -mózgowych. Zachowanie pieszego było również nieprawidłowe, ponieważ szedł środkiem jezdni i w sytuacji nadjeżdżania z tyłu samochodu, w sposób raptowny, bez sprawdzenia sytuacji za sobą zmienił kierunek ruchu w prawą stronę i wszedł na tor ruchu tego samochodu. Zachowanie pieszego stworzyło zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym i pozostawało w bezpośrednim związku przyczynowym z zaistniałym wypadkiem drogowym.

Właściciel samochodu F. (...) miał zawartą umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych z (...) S.A. w W., które zmieniło nazwę na (...) S.A. w W..

A. N. i J. N. zawarli w dniu 15 października 1994 roku kościelny związek małżeński, który nie został zarejestrowany w urzędzie stanu cywilnego.

Od tego czasu żyli jak małżeństwo. Z ich związku urodziły się dwie córki.

A. N. był właścicielem gospodarstwa rolnego z zabudowaniami położonego w G. gmina Z.. W chwili śmierci miał 38 lat. Wraz z powódką, która obecnie ma 40 lat i córkami mieszkał w nieruchomości przekazanej mu przez rodziców. Hodował bydło mleczne, sprzedawał mleko do mleczarni, osiągając z tego tytułu średni miesięczny dochód w wysokości ok. 1 800 złotych. W 2010 roku pobrał dopłaty unijne w kwocie 13 086,35 i 2 520,32 złotych. Hodował także świny i cielaki na sprzedaż, wykonywał prace polowe oraz inne cięższe prace fizyczne w gospodarstwie, przygotowywał drewno na opał z własnego lasu, uprawiał w gospodarstwie zboża i ziemniaki. Wykonywał swoje obowiązki rodzicielskie wobec dzieci, pozostawał w stałych, bliskich i serdecznych relacjach z córkami i powódką.

Spadek po A. N. na podstawie ustawy, z dobrodziejstwem inwentarza nabyły jego córki M. N. i P. N. po 1/2 części każda z nich.

J. N. po śmierci konkubenta nie była zdolna samodzielnie prowadzić gospodarstwa rolnego. Córki nie mogły jej wydatnie pomóc ze względu na swój wiek, a rodzice zmarłego ze względu na wiek i stan zdrowia.

Powódka z dziećmi wyprowadziła się z domu, w którym mieszkali razem ze zmarłym. Przyczyną wyprowadzki była niemożność ułożenia sobie właściwych relacji z jego rodzicami.

Ziemia uprawna została wdzierżawiona. Powódka pobiera dopłaty unijne, których wysokość od śmierci A. N. nie zmieniła się istotnie.

Córki zmarłego otrzymują renty rodzinne: M. w kwocie po ok. 700,00 złotych miesięcznie, natomiast P. po około 390,00 złotych miesięcznie oraz rentę od pozwanego w kwocie 100,00 złotych miesięcznie.

Powódka wraz z córkami mieszka u swoich rodziców w G. gmina Z..

Z wykształcenia jest dziewiarzem - pończoszniczką, ale od około 20 lat nie pracowała zawodowo poza gospodarstwem rolnym i domowym. Latem 2014 roku podjęła pracę jako prasowaczka z wynagrodzeniem ok 1 100 złotych miesięcznie netto.

Powódka bardzo przeżyła śmierć A. N., uczęszczała na wizyty do psychologa.

W dniu 11 sierpnia 2011 roku pozwany otrzymał od pełnomocnika powódki zgłoszenie szkody i wezwanie do zapłaty 70 000,00 złotych zadośćuczynienia. Wypłacił powódce, na podstawie decyzji z dnia 24 listopada 2011 roku, z tego tytułu kwotę 8 000,00 złotych.

Według Sądu Rejonowego, podstawą odpowiedzialności cywilnej A. F. za spowodowanie śmierci A. N. jest przepis art. 436 § 1 kc, natomiast pozwany odpowiada na podstawie art. 9 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124 poz. 1152 z póź. zm.).

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, A. N. przyczynił się do zaistnienia wypadku w 50 %, gdyż pomiędzy jego zachowaniem, a w szczególności naruszeniem przez niego zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym a wypadkiem istnieje związek przyczynowo – skutkowy.

Sąd Rejonowy stwierdził, że sytuacja materialna powódki w chwili obecnej nie jest gorsza niż za życia A. N., gdyż wtedy czteroosobowa rodzina utrzymywała się z dochodów z gospodarstwa rolnego, które wynosiły ok 3 500,00 złotych miesięcznie, a dochód na jedną osobę wynosił ok 875,00 złotych. Natomiast po jego śmierci trzyosobowa już rodzina utrzymują się z dochodów miesięcznych stanowiących kwotę łączną 3 590,00 złotych miesięcznie, czyli około 1 196,00 złotych na jedną osobę. Dlatego roszczenie powódki o rentę zostało oddalone.

Jednak w ocenie Sądu pierwszej instancji, skutek śmierci A. N. nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powódki, którą ze zmarłym wiązały silne więzy emocjonalne. Zmarły w dużej części przyczyniał się do utrzymania powódki i w każdej chwili udzieliłby jej pomocy osobistej i materialnej, jeżeli takiej by potrzebowała. Sama jego obecność była dla niej wsparciem. Mogła także liczyć na to, że zapewni on jej pomoc i wsparcie przez wiele lat w przyszłości, aż do starości. Wszystkie te okoliczności, zdaniem Sądu Rejonowego przemawiają za tym, że odszkodowanie w kwocie 40 000,00 złotych byłoby stosowne do zakresu pogorszenia się sytuacji życiowej powódki, gdyż kwota ta w pewnym zakresie zapewniłaby powódce możliwość zrekompensowania braku codziennej pomocy zmarłego. Jednakże kwotę tę należałoby zmniejszyć o 50 % z uwagi na przyczynienie się pokrzywdzonego do zdarzenia wywołującego szkodę, a z uwagi na to, że kwota objęta pozwem - 4000,00 złotych - jest niższa niż pełna kwota odszkodowania, zasadnym było orzeczenie zgodnie z żądaniem powódki, na podstawie art. 446 § 3 kc.

O odsetkach w zakresie odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc. Z uwagi na to, że pozwany otrzymał odpis pozwu w dniu 04 lipca 2014 roku, według Sądu Rejonowego zasadnym było stwierdzenie, że znalazł się w zwłoce z zapłatą odszkodowania w dniu następnym.

Zdaniem Sądu Rejonowego, wszystkie okoliczności związane ze śmiercią partnera powódki spowodowały jej poważne i długotrwałe cierpienia psychiczne. Z tej przyczyny w ocenie tego Sądu, kwota dochodzona pozwem - 14 000,00 złotych, także po uwzględnieniu 50 % przyczynienia, jest mniejsza niż kwota należnego zadośćuczynienia, stąd zasadnym było zasądzenie sumy żądanej z tego tytułu, jak w punkcie pierwszym wyroku, na podstawie art. 446 § 4 kc.

O odsetkach od kwoty zasądzzonego zadośćuczynienia Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc oraz art. 14 ust.1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, gdyż pozwany otrzymał wezwanie do zapłaty zadośćuczynienia w dniu 11 sierpnia 2011 roku i powinien zapłacić zadośćuczynienie w terminie 30 dni od dnia zgłoszenia. Od dnia 12 września 2011 roku pozostaje zatem w opóźnieniu.

O kosztach procesu Sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 kpc oraz art. 113 ust.1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Powyższy wyrok Sądu Rejonowego apelacją zaskarżył pozwany w części, tj.:

- w pkt 1 w zakresie dotyczącym terminu odsetek ustalonych od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia, liczonych od dnia 12 września 2011 roku,

- w pkt 2 w zakresie zasądzającym od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4 000,00 złotych z tytułu odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami naliczanymi od dnia 05 lipca 2014 r. do dnia zapłaty oraz w zakresie dotyczącym terminu ustalonych odsetek ustawowych liczonych od dnia 5 lipca 2014 roku do dnia zapłaty,

- w pkt 4 i 5 w zakresie rozliczenia kosztów procesu.

Podniósł następujące zarzuty:

- naruszenia przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia, art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 227 kpc poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami logiki oraz zasądzenie kwoty 4 000 złotych tytułem odszkodowania, podczas gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności faktycznych żądanie odszkodowania powinno być nieuwzględnione,

- naruszenie prawa materialnego:

a/ art. 445 § 1 kc, 446 § 3 kc w zw. z art. 481 § 1 kc, poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi ustalonymi od dnia 12 września 2011 roku do dnia zapłaty oraz kwoty odszkodowania z odsetkami ustawowymi od dnia 5 lipca 2014 roku do dnia zapłaty, podczas gdy w razie ustalania wysokości zadośćuczynienia i odszkodowania, według stanu istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, uzasadnionym było przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania tj. od dnia 20 listopada 2014 roku do dnia zapłaty,

b/ art. 446 § 3 kc w zw. z art. 6 kc, poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki odszkodowania z uwagi na znaczne pogorszenie się jej sytuacji życiowej w sytuacji gdy powódka nie udowodniła swojego roszczenia w kwocie 4 000,00 złotych, pomimo ciężącego na niej obowiązku wykazania faktów, które będą miały wpływ na wysokość dochodzonego roszczenia.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części i zmianę postanowienia

o kosztach procesu i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, stosownie do wyniku sprawy oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w całości.

Powódka domagała się oddalenia apelacji oraz zasądzenia na jej rzecz od pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, jak również wszystkie wyprowadzone na ich podstawie wnioski.

Zarzuty skarżącego w zakresie zasądzenia w pkt 2 wyroku kwoty 4 000 złotych, zarówno w aspekcie naruszenia prawa procesowego, jak i materialnego, sprowadzają się do tezy, że warunkiem uwzględnienia żądania zasądzenia odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 kc jest precyzyjne wyliczenie i wykazanie za pomocą stosownych środków dowodowych wysokości poniesionej przez osobę bliską dla zmarłego szkody. Tymczasem taka interpretacja

powołanego przepisu pozostaje w zupełnym oderwaniu od wykładni proponowanej w judykaturze i przez przedstawicieli doktryny prawa cywilnego. W świetle powszechnie wyrażanych poglądów, zwrot „znaczne pogorszenia sytuacji życiowej” należy odczytywać nie tylko w materialnym aspekcie zmienionej sytuacji bliskiego członka rodziny zmarłego, ale w szerszym kontekście, uwzględniającym przesłanki pozaekonomiczne określające tę sytuację. Do tych ostatnich niewątpliwie zaliczyć należy utratę oczekiwania przez osobę poszkodowaną na pomoc i wsparcie członka rodziny, których mogła ona zasadnie spodziewać się w chwilach wymagających takich zachowań (vide np.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2008r., V CSK 544/07, LEX nr 424335). Jak słusznie zauważył Sąd pierwszej instancji, elementy wskazanego odszkodowania nie są precyzyjnie wymierne i wymagają uwzględnienia całokształtu okoliczności wpływających na znaczne pogorszenie sytuacji życiowej osoby bliskiej. W art. 446 § 3 kc mowa jest bowiem o „stosownym odszkodowaniu”, a zatem uwzględniającym składniki trudne do uchwycenia w sensie realnej, aktualnej i przyszłej, straty materialnej. Ocena wpływu na wymiar finansowy odszkodowania składających się na pogorszenie sytuacji życiowej okoliczności, opiera się na prawdopodobnych, przewidywanych faktach i prognozach co do przyszłych zdarzeń, które nie dają się wprost przeliczyć na odpowiednie sumy pieniężne. Powinna być zatem, podobnie jak w przypadku zadośćuczynienia przyznawanego na podstawie art. 445 § 4 kc, domeną sądu.

Z niekwestionowanych przez skarżącego ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika, że powódka zamieszkiwała z partnerem i dwójką dzieci w jednym gospodarstwie domowym, korzystała z jego pomocy i opieki. Zmarły utrzymywał powódkę i udzielał jej wsparcia osobistego i materialnego. Wykonywał szereg prac domowych. Prowadził gospodarstwo rolne, z którego osiągał nie tylko dochody w postaci środków finansowych uzyskiwanych ze sprzedaży mleka, czy innych produktów, ale również pozyskiwał plody rolne, których wykorzystywanie zaspokajało część potrzeb żywieniowych rodziny. Partnerów łączyły silne więzy emocjonalne. W tych okolicznościach nie budzi żadnych wątpliwości, że położenie życiowe powódki na skutek śmierci A. N. stało się istotnie trudniejsze. Została samotną matką, zmuszona była zmienić centrum życiowe, poszukać innego, aniżeli gospodarstwo rolne źródeł dochodu. Straciła zatem miejsce zamieszkania, utrzymanie i wsparcie we wszystkich obowiązkach dnia codziennego.

Nie do przyjęcia jest argument autora apelacji, iż sytuacja J. N. uległa w istocie polepszeniu, ponieważ powódka po śmierci partnera podjęła pracę. Śmierć A. N. wymusiła na powódce taką decyzję, nie zaś ją umożliwiła. Zdolność i możliwość podjęcia pracy J. N. miała także za życia partnera.

Odnosnie podniesionego przez pozwanego zrzutu naruszenia art. 481 § 1 kc, wskazać należy, że jakkolwiek prezentowane w tej materii poglądy doktryny i judykatury nie należą do stałych i niezmiennych, to wyrażone przez Sąd pierwszej instancji stanowisko zasługuje na akceptację. Wskazać należy, że co do zasady odsetki za opóźnienie należą się wierzycielowi od chwili wymagalności świadczenia. Termin spełnienia świadczenia odszkodowawczego, w tym także o zadośćuczynienie nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, jego wymagalność należy zatem określać zgodnie z art. 455 kc, a więc niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania zobowiązania. Roszczenia stają się więc pieniężnymi po skonkretyzowaniu jako żądania zapłaty określonych sum. Opóźnienie w zapłacie po takim wezwaniu rodzi roszczenie o zasądzenie odsetek ustawowych, zgodnie z art. 481 § 1 kc. Mimo pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratywny. Przy uwzględnieniu treści art. 363 § 2 kc, prawidłowe rozstrzygnięcie w przedmiocie odsetek od kwoty zasądzonej z tytułu zadośćuczynienia wymaga ustalenia przez sąd, czy stan rzeczy uzasadniający zasądzenie zadośćuczynienia, a więc rozmiar krzywdy poszkodowanego, były znane już wcześniej (w chwili wystąpienia przez poszkodowanego z żądaniem), a więc czy kwota żądana przez poszkodowanego była usprawiedliwiona co do wysokości w chwili zgłoszenia żądania, czy też dopiero po zgłoszeniu żądania lub w trakcie procesu ujawniły się nowe okoliczności mające wpływ na rozmiar krzywdy. Zatem jedynie określenie przez sąd orzekający w sprawie wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili wyrokowania uzasadnia przyznanie odsetek dopiero od tej daty. Natomiast ustalenie, że zasądzona kwota należała się poszkodowanemu już w momencie wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia, odpowiadając rozmiarowi szkody niemajątkowej, ustalonej według mierników wówczas istniejących, usprawiedliwia zasądzenie odsetek od chwili wezwania do spełnienia świadczenia.

W okolicznościach niniejszej sprawy, nie ulega wątpliwości, że zadośćuczynienie i odszkodowanie w niewygórowanych, zasądzonych następnie kwotach należało się powódce już w chwili wezwania pozwanego do zapłaty, zatem odsetki ustawowe powinny być liczone nie od daty wyrokowania, jak chce skarżący, lecz od daty, w której pozwany ubezpieczyciel winien był spełnić świadczenie, tj. w terminie 30 dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o roszczeniu. Pozwany otrzymał wezwanie do zapłaty zadośćuczynienia w dniu 11 sierpnia 2011 roku. Powinien zapłacić zadośćuczynienie w terminie 30 dni od dnia zgłoszenia, czyli najpóźniej 11 września 2011 roku, czego nie uczynił, a więc od dnia 12 września 2011 roku pozostaje w opóźnieniu. Przed wytoczeniem powództwa powódka nie wzywała pozwanego do zapłaty odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, odsetki w tym zakresie należą się zatem od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu, jak to prawidłowo określił Sąd Rejonowy, czyli od dnia 05 lipca 2014 roku.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną, na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc oraz 6 pkt 3 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie...” z dnia 28 września 2002 r.

(Dz. U. z 2013 r., poz.490), zasądzając od pozwanego na rzecz powódki kwotę 412,00 złotych, na którą złożyły się: wynagrodzenie pełnomocnika powódki w postępowaniu odwoławczym w wysokości 300,00 złotych oraz koszty dojazdu pełnomocnika na rozprawę apelacyjną w wysokości 112,00 złotych.